

Sygn. akt II Ka 573/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mirosław Onisko
Sędziowie:	SSO Karol Troć (spr.) SSR del. Paweł Mądry
Protokolant:	st.sekr.sądowy Agata Polkowska

przy udziale Prokuratora Andrzeja Boruty

po rozpoznaniu w dniu 17 grudnia 2018 r.

sprawy **A. M.**

oskarżonej z art.284§2kk w zw. z art. 12 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach

z dnia 9 marca 2018 r. sygn. akt II K 698/13

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; zasądza od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa 2200 złotych kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt II Ka 573/18

UZASADNIENIE

A. M. została oskarżona o to, że w okresie od października 2012 r. do dnia 29 maja 2013 r. w miejscowości G., gm. K. działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru będąc przedstawicielem handlowym (...) Sp. z o.o. z/s w P. przywłaszczyła powierzone jej mienie i pieniądze o łącznej wartości 134.567,15 zł na szkodę tejże spółki,

tj. o czyn z art. 284 § 2 kk w zw. z art. 12 kk

Wyrokiem z dnia 9 marca 2018 r. pod sygn. II K 698/13 Sąd Rejonowy w Siedlcach:

I. oskarżoną **A. M.** uznał za winną popełnienia zarzucanego jej czynu, wyczerpującego dyspozycję art. 284 § 2 kk w zw. z art. 12 kk i za to na podstawie art. 284 § 2 kk orzekł wobec niej karę 1 roku pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69 § 1 i § 2 kk w brzmieniu ustalonym w tekście pierwotnym kodeksu karnego w zw. z

art. 4 § 1 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk w brzmieniu ustalonym w tekście pierwotnym kodeksu karnego w zw. z art. 4 § 1 kk warunkowo zawiesił na okres 3 lat próby;

II. na podstawie art. 33 § 2 kk orzekł wobec oskarżonej grzywnę w wysokości 200 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na 50 złotych;

III. na podstawie art. 46 § 1 kk w brzmieniu ustalonym ustawą z dnia 5 listopada 2009r. o zmianie ustawy - Kodeks karny, ustawy - Kodeks postępowania karnego, ustawy - Kodeks karny wykonawczy, ustawy - Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw w zw. z art. 4 § 1 kk orzekł wobec oskarżonej obowiązek naprawienia szkody w części poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego (...) sp. z o.o. kwoty 80 000 złotych;

IV. powództwo cywilne pozostawił bez rozpoznania;

V. zasądził od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 7 810 złotych tytułem wydatków postępowania i 2 180 złotych tytułem opłaty.

Apelację od tego wyroku złożyła obrońca oskarżonej, zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

I. naruszenie przepisów prawa procesowego, mających wpływ na treść orzeczenia tj.

- art. 4, 5 § 2, 7, 410 k.p.k. poprzez wybiórczą i nieszechstronną analizę zgromadzonego materiału dowodowego, jak również rozstrzygnięcie na niekorzyść oskarżonej A. M. istotnych wątpliwości wynikających ze zgromadzonego materiału dowodowego (dokumentacji księgowej firmy (...) sp. z o.o.), a nadto przyjęcie ustaleń, które nie znajdują oparcia w tymże materiale, dając tym samym wyraz przeprowadzenia dowolnej oceny materiału dowodowego, a w szczególności co do wyjaśnień oskarżonej, jej oświadczenia z dnia 20 maja 2013 roku, zeznań świadków M. Ł., J. M., jak też opiniach biegłej sądowej w zakresie księgowości i rachunkowości i dokumentacji księgowej firmy,

I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, będący wynikiem obrazy wyżej wymienionych przepisów postępowania, prowadzący do niesłusznego przyjęcia, iż A. M. w okresie od października 2012 roku do dnia 29 maja 2013 roku przywłaszczyła powierzone jej mienie w postaci towaru pobranego z magazynu spółki oraz pieniędzy pobranych od klientów w łącznej wartości 134.577,15 zł, a zwłaszcza wadliwe uznanie, że oskarżona:

- zlecała bez wiedzy kontrahentów spółki wystawienie faktur na ich dane i pobierała towary z magazynu spółki, który następnie sobie przywłaszczała, nie dostarczając go kontrahentowi i nie wpłacając pieniędzy za pobrany towar do kasy spółki w kwocie 58.561,71 zł,

- pobrała pieniądze od kontrahentów za dostarczone im towary i wystawienie dowodów KP potwierdzających przyjęcie gotówki, a następnie nieodprowadzenie do kasy spółki i przywłaszczenie gotówki na łączną kwotę 64.43,51 zł,

- pobrała pieniądze od kontrahentów za dostarczone im towary bez wystawienia dowodu KP w kwocie 11.531,93 zł,

- dobrowolnie złożyła pisemne oświadczenie, w którym przyznała się do przywłaszczenia mienia i przyznała jego wartość, akceptując załączniki do tego oświadczenia,

podczas gdy zebrany materiał dowodowy przemawiał za niewinnieniem oskarżonej z uwagi na niewypełnienie wszystkich ustawowych znamion czynu przypisanego jej w wyroku, a nadto zaniechanie ustalenia wysokości rzeczywiście poniesionej szkody, mającej wpływ na wysokość orzeczonego obowiązku naprawienia szkody.

Podnosząc powyższe zarzuty wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonej od zarzucanego jej aktu oskarżenia czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Siedlcach do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonej jako bezzasadna nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy wbrew zarzutom nie dopuścił się żadnego z wymienionych naruszeń przepisów postępowania karnego i dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych. Sąd I instancji zachowując nakazany ustawą obiektywizm, w prawidłowy sposób przeprowadził postępowanie w tej sprawie, zgromadził kompletny materiał dowodowy, zebrane dowody poddał wszechstronnej i trafnej ocenie, odnosząc się do nich w sposób zupełny i pozwalający na dokonanie kontroli instancyjnej. Sąd kierował się przy tym wskazaniem wiedzy, doświadczenia życiowego i zasadami logicznego rozumowania, prawidłowo ustalony stan faktyczny właściwie ocenił pod względem prawnym oraz zastosował wobec oskarżonej adekwatne środki oddziaływania karnego, a swoje stanowisko należycie uzasadnił. Argumentacja przedstawiona w pisemnych motywach wyroku jest zgodna z dyrektywami art. 7 kpk, przekonująca, pozbawiona luk czy sprzeczności.

Nie ma racji skarżąca podnosząc zarzut błędów w ustaleniach faktycznych, poczynionych przez Sąd Rejonowy. Błąd w ustaleniach faktycznych co do sprawstwa ma miejsce wówczas, gdy na podstawie prawidłowo przeprowadzonych i ocenionych dowodów sąd błędnie ustalił fakty. Jeżeli dowód został nieprawidłowo przeprowadzony, to nie może stanowić podstawy ustaleń faktycznych. Jeśli zaś dowód został nieprawidłowo oceniony, to następstwem błędnej oceny są błędne ustalenia faktyczne. Błąd w ustaleniach faktycznych ma więc charakter wtórny względem naruszenia przepisów proceduralnych, gdyż to obraza tego przepisu mogła mieć wpływ na treść wyroku przez dokonanie błędnych ustaleń faktycznych. Nie ma więc potrzeby formułowania dodatkowego zarzutu błędów w ustaleniach faktycznych. Podobnie gdy sąd, dokonując oceny dowodów, pominął jakiś dowód, który mógł mieć znaczenie w sprawie, również i w tym przypadku uchybieniem pierwotnym jest naruszenie art. 410, gdyż nie można wykluczyć, że gdyby sąd wziął pod uwagę pominięty dowód, to ustalenia faktyczne mogłyby być inne i również wtedy nie ma potrzeby formułowania jeszcze zarzutu błędów w ustaleniach faktycznych.

Inną płaszczyzną ustaleń faktycznych są ustalenia, które dotyczą znamion strony przedmiotowej i podmiotowej przestępstwa. Jeśli Sąd ustalając stan faktyczny na podstawie prawidłowo przeprowadzonych i ocenionych dowodów pominął wynikające z nich okoliczności istotne w sprawie albo ustalił fakty, które wcale z danego dowodu nie wynikają lub wynikają, ale zostały zniekształcone, błąd polegać może na nieustaleniu określonego faktu, który wynika z dowodu albo na dowolności, która ma miejsce wówczas, gdy w ustaleniach faktycznych został wskazany fakt, który nie wynika z przywołanego dowodu, albo gdy z przywołanego dowodu wynika określony fakt, ale został on w ustaleniach faktycznych zniekształcony. Błąd dowolności może polegać również na wadliwym wnioskowaniu z prawidłowo ustalonych faktów (tzw. faktów ubocznych) co do istnienia lub nieistnienia faktu głównego (kwestii sprawstwa) w procesach poszlakowych. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wywodzi się bowiem zasadnie, iż ustalenia faktyczne nie zawsze muszą bezpośrednio wynikać z konkretnych dowodów. Mogą one także wypływać z nieodpartej logiki sytuacji stwierdzonej konkretnymi dowodami, jeżeli owa sytuacja jest tego rodzaju, że stanowi oczywistą przesłankę, na której podstawie doświadczenie życiowe nasuwa jednoznaczny wniosek, iż dane okoliczności faktyczne istotnie wystąpiły (zob. np. wyroki SN: z 4.10.1973 r., III KR 243/73, LEX nr 18711; z 2.12.2008 r., III KK 221/08, LEX nr 495316; z 16.07.2013 r., WA 15/13, LEX nr 1341300).

Z tego względu w pierwszej kolejności ustosunkować się należy do zarzutów, dotyczących wskazywanych uchybień pierwotnych, a dotyczących sugerowanego naruszenia art. 4, 5 § 2, 7 i 410 kpk.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy sprostał wymogom treści art. 4 i 410 kpk, zaś skarżąca, wbrew potrzebie uwzględnienia całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, płynącej z tych przepisów, eksponuje wyłącznie okoliczności korzystne dla oskarżonej. Obraza przepisu art. 410 kpk zachodzi, gdy Sąd ferując wyrok opiera się na materiale nieujawnionym na rozprawie głównej albo opiera się tylko na części ujawnionego materiału. Żadna z tych sytuacji procesowych nie zaistniała w przedmiotowej sprawie. Zgodnie z wymogiem art. 4 kpk Sąd badał i rozważał wszystkie okoliczności sprawy, nie pomijając tych dla oskarżonej korzystnych. Wbrew zarzutom apelacji, Sąd nie dopuścił się podkreślanego jako najistotniejszego uchybienia w zakresie oceny dowodów poprzez zanegowanie wartości dowodowej opinii biegłej z zakresu księgowości – Sąd podkreślił, że nie kwestionuje jej rzetelności, ale także zgodnie z jej treścią zauważył, że opinia ta nie może być przydatna dla dokonania ustaleń faktycznych. Biegła dla

ich dokonania musiałyby dysponować niezbędnymi dokumentami, które nie były dostępne. Sąd zauważył przy tym jednak (czego nie dostrzega skarżąca i wręcz czyni zarzut odwrotny), że dowód z opinii biegłej jest tylko jednym z wielu dowodów w sprawie, zaś ustalenia należy czynić nie w oparciu tylko o jeden dowód, choćby kwalifikowany, ale na podstawie całokształtu materiału dowodowego. W ramach tego materiału Sąd (wbrew treści zarzutów apelacji) miał na uwadze również wyjaśnienia oskarżonej, co do których wypowiedział się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oceniając, że kreowanie się przez nią na ofiarę zmywy wywołanej ujawnieniem przez nią nieprawidłowości w pokrzywdzonej spółce to jedynie element linii obrony, ocenił też – uznając za niewiarygodne - jej twierdzenia o podpisaniu pracodawcy pod presją oświadczenia, w którym przyznawała się do przywłaszczenia. Podobnie wbrew zarzutom Sąd dokonał prawidłowej oceny zeznań J. R. i M. K. – przytaczając również ich logiczne wskazania, dlaczego początkowo nie informowały przełożonych o zauważonych nieprawidłowościach w zakresie rozliczeń oskarżonej. Niczym nieoparte są sugestie, że mogły one zeznawać, odczuwając obawy przed własną odpowiedzialnością karną za niedopowiedziane czyny karalne.

Prawidłowo Sąd uwzględnił i ocenił również dowody z dokumentów. Jak wskazywano powyżej, nie musi istnieć bezpośredni dowód popełnienia przestępstwa, by fakt ten można było ustalić w ramach prawidłowej, swobodnej oceny innych dowodów. Nawet więc jeśli nie są dostępne źródłowe dokumenty księgowe, pozwalające na drobiazgowo ustalenie, którego dnia oskarżona jaką kwotę zatrzymała dla siebie czy jaką ilość opakowań którego produktu zabrała, nie było przeszkód, by dokonać ustaleń całościowych. Sąd I instancji należycie uzasadnił zaś, dlaczego dokonał takich ustaleń, jak w zaskarżonym wyroku, wskazując, że podstawowe znaczenie miała tu treść podpisanego przez oskarżoną oświadczenia, w którym przyznała nie tylko fakt dokonania przywłaszczenia, ale zaakceptowała również załączone do niego zestawienia faktur i dokumentów KP. Świadkowie ze strony pokrzywdzonej spółki wskazali, w jaki konkretnie sposób dokonywane były ustalenia w tym zakresie (jeszcze w późniejszym czasie informując o kolejnych klientach spółki, co do których ujawniały się nieprawidłowości przy rozliczeniach oskarżonej, co powiększało ustaloną szkodę. Nie było przy tym konkretnych powodów by uznać, że zestawienia te były (poza niezupełnością) nierzetelne i by oskarżona zaakceptowała swą odpowiedzialność w większym niż rzeczywisty zakresie. Dlatego też Sąd miał pełne podstawy dowodowe, by ustalić wysokość szkody (przy tym rzecz jasna czym innym jest kwota wysokości szkody, jaką częściowo oskarżona ma naprawić).

Na tym tle niezasadny jest także i zarzut naruszenia art. 5 § 2 kpk. Skarżąca nie wykazała istnienia wątpliwości, których w toku postępowania dopatrzeć się winien Sąd I instancji (bowiem Sąd ten uznał, że zebrane dowody pozwalają na ustalenie sprawstwa oskarżonej bez żadnych wątpliwości - które należałoby rozstrzygać po myśli art. 5 § 2 kpk). To nie w ocenie strony postępowania, ale w ocenie Sądu takie wątpliwości muszą wyniknąć, przy czym ich istnienie musi być poprzedzone wszechstronną oceną dowodów, która ostatecznie nie pozwala na dokonanie niewątpliwych ustaleń, by dopiero na końcu sięgać po rozwiązanie, przewidziane w art. 5 § 2 kpk. Rozbieżności wynikające z oceny dowodów wątpliwości takich nie wywołują, o ile w ramach poprawnej ich oceny dają się rozwiązać.

W ocenie Sądu odwoławczego Sąd I instancji nie popełnił także w rozumieniu art. 7 kpk żadnych błędów w ocenie przeprowadzonych na rozprawie głównej dowodów, uwzględniając wszystkie ustalone okoliczności, świadczące zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonej oraz dokonując tej oceny zgodnie ze wskazaniami doświadczenia życiowego i zasadami logicznego rozumowania. Skarżąca nie wykazała, w jakim aspekcie rozważania Sądu w tym zakresie były niepoprawne. Jak też już wskazano powyżej, również przy braku dowodów bezpośrednich można ustalić sprawstwo oskarżonego. Prawidłowa ocena dowodów doprowadziła Sąd I instancji do prawidłowych wniosków co do ustaleń faktycznych, materiał dowodowy potwierdza bowiem sprawstwo oskarżonej w zakresie zarzucanego jej czynu. Na akceptację zasługują wyciągnięte z niego przez Sąd meriti wnioski i wskazane na ich poparcie argumenty, jasno i logicznie przedstawione w spełniającym w ocenie Sądu odwoławczego wymogi art. 424 kpk uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Nie budzi też wątpliwości prawidłowość subsumpcji stanu faktycznego pod przepisy prawa.

Tak jak nie budzi w ocenie Sądu Odwoławczego wątpliwości wina oskarżonej co do przypisanego jej w wyroku czynu, tak również z pełną akceptacją spotkało się orzeczenie w zakresie wymierzonych jej kar. Rozważania Sądu Rejonowego w Siedlcach w tym zakresie również zasługują w ocenie sądu odwoławczego na pełną aprobatę, bowiem wymiar orzeczonych przez Sąd I instancji kar i środków karnych czyni zdaniem Sądu odwoławczego zadość wymogom,

płynącym w tym zakresie z przepisu art. 53 kk i nast., jako że odpowiada stopniowi winy oraz społecznej szkodliwości czynu oskarżonej, w tym uwzględnia wysokość wyrządzonej szkody, jak też jej właściwości i warunki osobiste, a także uwzględnia cele kary w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej. W tej sytuacji rozstrzygnięcie Sądu I instancji także w tym przedmiocie nie wymagało zmiany ze strony Sądu Odwoławczego.

Mając na uwadze powyższe i na mocy art. 437 § 1 kpk oraz art. 636 § 1 kpk Sąd Okręgowy orzekł, jak w wyroku.